

Przewodnik eksportera/ Uwaga na opakowania!

Coraz więcej polskich firm eksportujących na rynek niemiecki przystępuje do tzw. dualnego systemu odbioru i odzysku opakowań. Z przepisami niemieckiego rozporządzenia o opakowaniach nie warto być na bakier. Ich nieprzestrzeganie może bowiem mocno uderzyć firmę po kieszeni, a nawet zadecydować o losie produktu oraz reputacji firmy.

System dualny, czyli co?

Niemieckie rozporządzenie o opakowaniach nakłada na producentów obowiązek przystąpienia do dualnego systemu odbioru i odzysku, tj. licencjonowania opakowań, w których produkty wprowadzane są na rynek niemiecki. Z chwilą jego wejścia w życie, tj. z początkiem ub. roku, zniesiony został natomiast obowiązek znakowania opakowań Zielonym Punktem (Der Grüne Punkt). W regulacji chodzi o opakowania jednostkowe, które – w odróżnieniu od opakowań zbiorczych i transportowych – klient zabiera razem z towarem do domu. Wedle rozporządzenia, każda firma wprowadzająca na rynek niemiecki produkty w opakowaniach jednostkowych powinna podpisać umowę z podmiotem uprawnionym do licencjonowania opakowań. Niestety, producent nie ma możliwości spełnienia obowiązków wynikających z rozporządzenia we własnym zakresie.

Obowiązek ciąży na producentach

Co ważne, polscy producenci muszą mieć na uwadze fakt, że to oni, wprowadzając swój produkt na rynek niemiecki, a nie niemieckie firmy uprawnione do podpisywania umów licencyjnych, odpowiedzialni są za podpisanie umowy. Nieważne jest przy tym, czy produkt trafia bezpośrednio na półkę, czy do dystrybutora niemieckiego. Liczy się odpowiedzialność za produkt w chwili przekroczenia granicy. Tym samym konsekwencje ewentualnych kar za nieprzestrzeganie obowiązków ponosi producent, a nie firma z Niemiec, do której dostarczane są produkty, nawet jeżeli firma ta będzie bezpośrednio wprowadzać produkt na rynek niemiecki. Ponadto, Niemieckie Ministerstwo ds. Ochrony Środowiska zaleca, aby to właśnie producent przystępował do dualnego systemu odbioru i odzysku. Daje mu to bowiem większą kontrolę nad ustaleniem cen i procedurą rejestracji w dualnym systemie odbioru i odzysku opakowań. W razie wątpliwości, organ nadzorczy będzie się zwracał do producenta jako podmiotu odpowiedzialnego za produkt.

Obowiązek licencjonowania opakowań jednostkowych istnieje niezależnie od ilości wprowadzanych na rynek niemiecki produktów. Dodatkowym obowiązkiem producenta jest również złożenie do 1 maja każdego roku oświadczenia o ilości oraz rodzaju wprowadzanych na rynek opakowań w przypadku przekroczenia ustawowo przewidzianych progów. Progi minimalne to 80 tys. kg w przypadku opakowań szklanych, 50 tys. kg dla opakowań z papieru i tektury oraz 30 tys. kg dla opakowań z tworzyw sztucznych.

Ignorancja słono kosztuje

Wśród polskich firm eksportujących na rynek niemiecki widać w ostatnim czasie pozytywną tendencję w zakresie stosowania się do norm ochrony środowiska. Coraz więcej z nich podpisuje umowę licencyjną, przerzucając w ten sposób szereg ustawowych obowiązków na certyfikowane podmioty. Nie bez znaczenia jest to, że za niewykonanie obowiązku licencjonowania opakowań jednostkowych grozi grzywna w wysokości 50.000 EUR za każdy artykuł!

Warto także podkreślić, że podpisanie umowy licencyjnej zdecydowanie ułatwia nawiązanie dalszych kontaktów z kolejnymi potencjalnymi odbiorcami produktów na rynku niemieckim. Zdarza się, że firmy niemieckie nie chcą nawiązać współpracy z dostawcami nie posiadającymi takiej umowy lub nie prowadzącymi wstępnych rozmów z jednym z systemów dualnych, upoważnionych do spełnienia w imieniu polskiej firmy obowiązków.

Dalszych informacji udziela Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa, Paweł Kwiatkowski, tel. 022/531-05-11.